

Srebrny kurz

Anastasis

Trochę za bardzo
Tak daleko nie chciałeś
Małe oszustwo kolorowe spotkanie Srebrny kurz
Wyobraźnia wyłączona na chwilę
I przestałeś być...

Nie wiedziałeś że to takie proste
Jedno tak i stawia cię na dobre
Ulegasz bo wszystko ci pasuje
Zjazdy, odjazdy gwiazdy wirujące
Nie wiedziałeś że skończy się ładne
Że przyjdzie brzydkie gardła dopadnie
Zobaczysz twarz którą kiedyś miałeś
Nie będziesz się śmiał przegrałeś

Srebrny kurz opada dziś
Pokrywa setki dusz
Chciałbyś z tego wyrwać się
Lecz nie możesz już

Teraz rozumiesz to była twoja decyzja
Zamknięte drzwi i nikt nie zapyta
Co będzie dalej, co będzie z tobą
Czy będziesz, czy będziesz

I nie masz nic a byłeś taki pewny
Że jesteś nietykalny że ciebie to nie zmieni
Przegrałeś wszystko bo z tym się
Nie wygrywa
Dla paru chwil nie warto tracić życia

Srebrny kurz opada wokół nas
Pokrywając setki dusz
Jeszcze chciałbyś z tego wyrwać się
Lecz nie możesz , nie możesz

Srebrny kurz opada dziś
Pokrywa setki dusz
Chciałbyś z tego wyrwać się
Lecz nie możesz już

Srebrny kurz opada x4